

João
Deyb

św. Jan z Ávila

Doktor Kościoła

PISMA DO KAPŁANÓW

Pod redakcją
Juana Esquerda Bifeta



FLOS CARMELI

Poznań 2017

© Biblioteca de Autores Cristianos, 2012
© Copyright for the Polish edition Flos Carmeli 2017

Tytuł oryginalny
Escritos sacerdotales

Tłumaczenie
Karmelitanki Bose, Tarnów

Adiustacja i korekta
Dorota Krawczyk

Imprimi potest
o. Jan Piotr Malicki OCD, prowincjał
Warszawa, dnia 18.04.2017 r., L. dz. 71/P/2017

Nihil obstat
o. Paweł Placyd Ogórek OCD, cenzor

Imprimatur
bp Damian Bryl, wikariusz generalny
Poznań, dnia 20.04.2017 r., N. 2180/2017

Wydawca
FLOS CARMELI Sp. z o.o.
Wydawnictwo Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych
ul. Działowa 25; 61-747 Poznań
tel.: 61 856 08 34
e-mail: wydawnictwo@floscarmeli.pl
www.floscarmeli.pl

ISBN 978-83-65307-52-1

SPIS TREŚCI

PREZENTACJA	XI
PRZEDMOWA DO WYDANIA POLSKIEGO	XV
WPROWADZENIE Jan z Ávila: biografia kapłana posoborowego	XIX
1. Dzieciństwo i formacja kapłańska.....	XXI
2. Pierwsze lata kapłaństwa.....	XXI
3. Oskarżany przez Inkwizycję	XXIII
4. Podróże i posługa od 1535 do 1554 roku.....	XXVI
5. Kolegia Jana z Ávila.....	XXIX
6. Głosząc Ewangelię	XXX
7. Oddalenie się do Montilla.....	XXXIII
8. Szkoła kapłańska.....	XXXV
9. Śmierć dobrego pasterza i jego wpływ pośmiertny	XLV
BIBLIOGRAFIA.....	XLIX
OZNACZENIA I SKRÓTY	LI

TRAKTATY O REFORMIE

WPROWADZENIE.....	5
MEMORIAŁ PIERWSZY DLA SOBORU TRYDENCKIEGO (1551)	9
Reforma stanu duchownego	
O reformie stanu duchownego.....	9
Rada ogólna: utrudniać wstąpienie w stan duchowny.....	14
Rada szczegółowa: edukacja kandydatów do stanu duchownego	16
MEMORIAŁ DRUGI DLA SOBORU TRYDENCKIEGO (1561).....	39
Przyczyny i remedium na herezje	
Bardzo niebezpieczne zło, jakie przyszło na chrześcijaństwo.....	39
Pożytek płynący z dociekania przyczyn owego zła	41
Niedbali pasterze i fałszywi mistrzowie	42
Sprawiedliwość Boża, która dozwala na pewne grzechy dla ukarania innych	61

UWAGI DLA SYNODU W TOLEDO (1565-1566)	77
I. Reforma stanu duchownego	
Reforma biskupów	77
Reformę należy rozpocząć od biskupów	85
Reforma beneficjów katedralnych	86
Stały dochód biskupa; nie należy wydawać go na wzbogacenie krewnych	86
To samo dotyczy beneficjów	87
Czego biskup powinien przestrzegać wobec swych owiec	87
O rezydencji	87
Główne zadanie biskupa: kaznodziejstwo	89
Kazania wygłaszane w katedrach	92
Wizytacja pasterska	93
Konieczność osobistej wizytacji	93
O trosce biskupa wobec ubogich i wdów	97
O reformie beneficjentów katedralnych	97
O reformie kaznodziejów i spowiedników	99
Biskup nie może dać pozwolenia bez egzaminu, nawet jeśli mieliby stopnie naukowe	103
Seminarium i środki na nie	105
Wiek tych, którzy mają być przyjęci do seminarium	106
Cechy, jakie powinni posiadać	107
Czego mają słuchać, jak i gdzie	107
Środki na utrzymanie lektorów	109
Środki na utrzymanie seminarium	109
Odnosnie formacji seminarzystów w cnocie	110
Jak wprowadzać kapłanów w naukę i zwyczaje	111
Aby zamienić lekcje gramatyki na kazusy	112
Ważność tego, by były wykłady dla duchownych	113

SYSTEMATYCZNE WYKŁADY O KAPŁAŃSTWIE

WPROWADZENIE	117
TRAKTAT O MIŁOŚCI BOŻEJ	
Bóg kocha nas jak ojciec, matka i oblubieniec	121

Dowody Jego miłości	122
Fundament miłości Chrystusa: hojność Boga wobec Chrystusa	123
Nasze przeznaczenie w Chrystusie	126
Jego miłość ku Ojcu odbija się w nas	127
Wielkość miłości Chrystusa	129
Miłość Chrystusa przewyższa miłość świętych	130
Szaleństwo krzyża	133
Fundament naszej nadziei	136
Chrystus nieustannie obecny	138
TRAKTAT O KAPŁAŃSTWIE	
I. Racja istnienia kapłaństwa służebnego	139
II. Modlitwa, obowiązek kapłański	147
III. Ofiara, składać siebie w ofierze z Chrystusem kapłanem	156
IV. Odnowa kapłańska	175
V. O proboszczach	188
VI. O spowiednikach	193
VII. O kaznodziejach	197
MATERIAŁY HOMILETYCZNE O KAPŁAŃSTWIE	
WPROWADZENIE	203
KONFERENCJE DLA KAPŁANÓW	
Konferencja 1: Wzniosłość urzędu kapłańskiego wymaga wysokiej świętości	207
Konferencja 2: Kapłan powinien być świętym, ponieważ jego zajęciem jest modlitwa	218
Konferencja 6: Po święceniach stajecie się świecą, więc musicie dawać światło	236
Konferencja 7: Czynić wszystko w sposób doskonały, wypełnione miłością	243
Konferencja 8: Jak kapłani powinni korzystać z kościelnych dochodów	248
HOMILIE NA TEMAT KAPŁAŃSTWA	
Homilia 32: Syn i Duch Święty przychodzą, by nas wspomóc ..	255

Homilia 33: Kościół rzymski jest domem, w którym Chrystus celebruje ucztę	287
Homilia 67: Z czym Cię przyrównać, Córo Syjonu?	303
Homilia 73: Kapłaństwo Aarona, a kapłaństwo prawa ewangelicznego.....	329
Homilia 81: Kapłan z takim głodem dusz, jaki miał nasz Pan..	335

LISTY DO KAPŁANÓW

WPROWADZENIE.....	347
List 1: Do pewnego kaznodziei Ludwika z Granady OP ok. 1554.....	349
List 2: Do pewnego zakonnika kaznodziei Alonsa de Vergara OP.....	363
List 3: Do pewnego kaznodziei Ludwika z Granady OP ok. 1554.....	373
List 4: Do pewnego kaznodziei jezuitę?	381
List 5: Do pewnego kaznodziei Garcíi Arias, kapłana teologa Granada, 2 (stycznia?) 1538.....	386
List 6: Do pewnego kapłana licencjata Martína de Villar, inkwizytora Montilla, 26 września 1561.....	394
List 7: Do pewnego młodzieńca, który prosił go o radę, czy ma zostać kapłanem	400
List 8: Do pewnego kapłana.....	403
List 9: Do pewnego kaznodziei	407
List 10: Do pewnego kapłana, który radował się z powodu łask, jakie Pan mu uczynił	409
List 53: Do pobożnego sługi Bożego teologa, który wraz z innymi zajmował się pewnymi dobrymi dziełami	415
List 117: Do pewnego kapłana, który był chory.....	417
List 148: Do kanoników pewnego kościoła z tych królestw	420
List 160: Do pewnego kaznodziei	425
List 161: Do pewnego kapłana, swojego ucznia	428
List 162: Do pewnego proboszcza, któremu Bóg uczynił łaskę, wzywając go do życia duchowego	432
List 165: Do pewnego kaznodziei, jego ucznia.....	436
List 166: Do tego samego.....	439

List 167: Do tego samego	441
List 170: Do pewnego zakonnika, jego ucznia, kaznodziei	443
List 177: Do Pedro Guerrero, wybranego na arcybiskupa Granady.....	445
List 178: Do tego samego.....	450
List 179: Do pewnego przełożonego z Granady don Pedro Guerrero	452
List 180: Do wielmożnego don Pedro Guerrero, arcybiskupa Granady.....	456
List 181: Do powyższego don Pedro Guerrero, arcybiskupa Granady.....	460
List 182: Do biskupa Kordoby don Cristóbal de Rojas y Sandoval, gdy wyjechał przewodniczyć synodowi provincialnemu, który odbywał się w Toledo.....	462
List 183: Do swojego przyjaciela, kapłana.....	468
List 190: Do najprzewielebniejszego pana i czcigodnego ojca Ignacego de Loyola, przełożonego Towarzystwa Jezusowego, w Rzymie, mojego pana.....	470
List 191: Do ojca Diego Laínez, przełożonego generalnego Towarzystwa Jezusowego.....	472
List 192: Do czcigodnego Pana i Ojca mojego o. Franciszka Borgiasza, generała Towarzystwa Jezusowego, w Rzymie	474
List 202: Do ojca Andrés Sánchez, w Sewilli	476
List 208: Do swojego przyjaciela, kapłana.....	477
List 211: Do swojego syna duchowego, kłeryka.....	478
List 215: Do przewielebnego i znamienitego biskupa Kordoby don Cristóbal de Rojas y Sandoval	480
List 220: Do ojca Diego de Santa Cruz z Towarzystwa Jezusowego, w Coimbrze	482
List 233: Do ojca Francisco Gómez	487
List 239: Do ojca Francisca Gómez SJ	489
List 242: Do don Pedro Guerrero, arcybiskupa Granady	490
List 243: Do don Pedro Guerrero, arcybiskupa Granady	491
List 244: Do don Pedro Guerrero, arcybiskupa Granady	492
List 248: Do don Pedro Guerrero, arcybiskupa Granady	493
List 250: Do doktora Diego Pérez de Valdivia.....	494

WSKAZÓWKI DO NAŚWIETLENIA TEMATÓW KAPŁAŃSKICH

NAPISANE PRZEZ BALDOMERO JIMÉNEZ DUQUE

1.	Kapłaństwo Jezusa Chrystusa.....	497
2.	Charyzmat kapłaństwa służebnego. Jezus Chrystus i kapłan	498
3.	Misja kapłańska. Kapłan i Kościół	499
4.	Braterstwo kapłańskie.....	500
5.	Charyzmat i posługa kapłańska, wymagania doskonałości	501
6.	Posługa kultyczna. Modlitwa	503
7.	Posługa słowa i kierownictwa	504
8.	Posługa sakramentalna. Eucharystia.....	506
9.	Pokora i posłuszeństwo.....	507
10.	Czystość	508
11.	Ubóstwo.....	510
12.	„Egzystencja kapłańska”. Konsekracja i wyłączenie ..	511

ZAŁĄCZNIKI DO WYDANIA POLSKIEGO

List 58:	Do pewnych jego uczniów, utrapionych przez wszczęte prześladowanie.....	515
	List do św. Teresy od Jezusa	521
	Bulla kanonizacyjna świętego Jana z Ávila	528
	List Apostolski nadający tytuł Doktora Kościoła świętemu Janowi z Ávila	541

Prezentacja

W sobotę, 20 sierpnia 2011 roku, Benedykt XVI celebrował Eucharystię w katedrze Santa María la Real de la Almudena. Podczas homilii zwrócił się do seminarzystów, którzy z różnych krajów przybyli do Madrytu, by wziąć udział w XXVI Światowych Dniach Młodzieży i zachęcił ich do właściwego przygotowania się do posługi kapłańskiej:

Drodzy przyjaciele, przygotowujecie się do tego, by zostać apostołami z Chrystusem i jak Chrystus, a także towarzyszami drogi i sługami ludzi. Jak przeżywać te lata przygotowań? Przede wszystkim powinny to być lata wewnętrznej ciszy, ustawicznej modlitwy, wytrwałej nauki i stopniowego włączania się w działalność duszpasterskiej struktury Kościoła. Kościoła, który jest wspólnotą i instytucją, rodziną i misją, dziełem stworzonym przez Chrystusa i za pośrednictwem Jego Ducha Świętego i zarazem naszym, którzy go tworzymy, z naszą świętością i naszymi grzechami. Tak chciał Bóg, który nie waha się czynić ludzi ubogich i grzesznych swoimi przyjaciółmi i narzędziami odkupienia rodzaju ludzkiego. Świętość Kościoła jest przede wszystkim obiektywną świętością osoby samego Chrystusa, Jego Ewangelii i Jego sakramentów, świętością tej mocy z wysoka, która go ożywia i inspiruje. My musimy być święci, aby nie było sprzeczności między znakiem, jakim jesteśmy, a rzeczywistością, którą chcemy ukazywać.

Pod koniec Eucharystii Papież ogłosił, że w najbliższym czasie ogłosi doktorem Kościoła powszechnego świętego Jana z Ávila (ur. 6 stycznia 1499 lub 1500 r. w Almodóvar del Campo – zm. 10 maja 1569 r. w Montilla), kapłana i patrona hiszpańskich księży diecezjalnych. Oto słowa Następcy świętego Piotra:

Z wielką radością pragnę zapowiedzieć teraz ludowi Bożemu, w tej katedrze pod wezwaniem Santa María la Real de la Almudena, że, przychyłając się do prośb przewodniczącego Konferencji

Episkopatu Hiszpanii, kard. Antonia Marii Rouca Vareli, arcybiskupa Madrytu, pozostałych braci w biskupstwie, jak również wielu arcybiskupów i biskupów z innych części świata oraz licznych wiernych, w najbliższym czasie ogłoszę świętego Jana z Ávila, kapłana, doktorem Kościoła powszechnego.

Ogłaszając tutaj tę wiadomość, pragnę, aby słowo i przykład tego wybitnego pasterza oświecały kapłanów oraz tych, którzy gorliwie przygotowują się, by przyjąć kiedyś święcenia kapłańskie.

Zachęcam wszystkich, aby w niego się wpatrywali i polecam jego wstawiennictwo biskupów Hiszpanii i całego świata, jak też kapłanów i seminarzystów, aby trwając w tej samej wierze, której on był nauczycielem, kształtowali swoje serca w duchu Jezusa Chrystusa, Dobrego Pasterza, któremu chwała i cześć niech będą na wieki wieków. Amen.

W ten sposób osiągnęła swój szczyt wędrówka rozpoczęta otwarciem procesu kanonizacyjnego w 1623 roku na prośbę kapłanów z Kongregacji świętego Piotra Apostoła właśnie w Madrycie, która doprowadziła do beatyfikacji w 1894 roku; następnie, w 1946 roku, Jana z Ávila ogłoszono patronem hiszpańskich księży diecezjalnych i wreszcie kanonizowano w 1970 roku. W tym samym roku Konferencja Episkopatu Hiszpanii na XI Zebraniu Plenarnym (5-11 lipca 1970) postanowiła poprosić Stolicę Świętą, by ogłoszono go doktorem Kościoła powszechnego i utworzyła Komitet do spraw Doktoratu Świętego Jana z Ávila.

10 kwietnia 2010 roku Kongregacji do spraw Świętych zostało przekazane *positio*; 18 grudnia 2010 roku konsultorzy z tejże dykasterii Kurii Rzymskiej jednomyślnie głosowali na rzecz ogłoszenia Mistrza z Ávila doktorem Kościoła, a następnie kardynałowie i biskupi, członkowie wspomnianej Kongregacji, poprosili Papieża, by ogłosił go doktorem Kościoła powszechnego. Tę prośbę Benedykt XVI przyjął przychylnie, jak to dał poznać całemu Kościołowi w katedrze Santa María la Real de la Almudena w sobotę,

20 sierpnia 2011 roku. Arcybiskup Madrytu, kardynał Antonio Maria Rouco Varela, dziękując Papieżowi za ten dar powiedział:

Jako przewodniczący Konferencji Episkopatu Hiszpanii, który wszczął proces doktoratu świętego Jana z Ávila, w imieniu braci w biskupstwie w Hiszpanii, obecnych tutaj w komplecie, jak również w imieniu księży, seminarzystów i wszystkich wiernych, pragnę wyrazić Waszej Świątobliwości najszczerzą wdzięczność za przyjęcie naszej prośby i prośby wielu innych biskupów oraz wiernych z całego świata. Czekamy z radością, aż Wasza Świątobliwość określi datę uroczystego ogłoszenia świętego Patrona kleru hiszpańskiego doktorem Kościoła powszechnego, aby przybyć i podziękować za ten tak wielki dar Bożej Opatrzności udzielony całemu Kościołowi poprzez posługę Waszej Świątobliwości.

Biblioteca de Autores Cristianos, która czynnie współpracowała w sprawie doktoratu świętego Jana z Ávila, dając do dyspozycji Konferencji Episkopatu Hiszpanii *Obras completas* [Dzieła wszystkie] świętego kapłana, aby osoby zajęte doprowadzeniem owego planu do celu mogły wypełnić swój obowiązek, przedstawia obecnie Czytelnikowi wybór jego pism do kapłanów. W nich odzwierciedla się dusza tego wielkiego mistrza, który – czy to słowem, czy pismami – siał ziarno dobrej doktryny i świętego życia w Janie Bożym, Franciszku Borgiaszu, Piotrze z Alcántary, Teresie od Jezusa, Janie de Ribera, Ignacym Loyoli, Ludwiku z Granady, Piotrze Guerrero, Karolu Boromeuszu, Tomaszu z Villanueva, Franciszku Salezym i Alfonsie Marii Liguori oraz wielu innych. I ku niemu kapłani oraz seminarzyści z całego świata powinni kierować spojrzenie również dziś, by – jak powiedział Papież – „trwając w tej samej wierze, której on był nauczycielem, kształtowali swoje serca w duchu Jezusa Chrystusa, Dobrego Pasterza”.

JORGE JUAN FERNÁNDEZ SANGRADOR

Przedmowa do wydania polskiego

Papież Benedykt XVI ogłosił świętego Jana z Ávila doktorem Kościoła powszechnego 7 października 2012 roku. Biskupi hiszpańscy, Konferencja Episkopatu Hiszpanii brała czynny udział w procesie kanonizacyjnym i doktoracie owego świętego mistrza świętych i chciała wyrazić dziękczynienie Bogu, pielgrzymując w pełnym składzie do grobu świętego Jana z Ávila w Montilla (Kordoba) 23 listopada 2012 roku.

Doktorem Kościoła powszechnego jest ten, kto wyróżnia się świętością życia, wybitną doktryną i powszechnym oddziaływaniem. To znaczy, intensywnie przeżywał życie chrześcijańskie aż do osiągnięcia doskonałości, potrafił w sposób głęboki objaśniać je i owa doktryna miała powszechny wpływ na Kościół. Święty Jan z Ávila uważany jest za „bramę mistyki” XVI wieku, całego ruchu prawdziwej reformy, która postawiła Kościół w dyspozycji pozwalającej stawić czoła zmianom współczesności. Jego główne dzieło *Audi filia (Posłuchaj córko)* „nawróciło więcej dusz niż liczy sobie liter” – jak mawiał kardynał Astorga, arcybiskup Toledo, już w XVIII wieku. Horyzontem jego pism dotyczących reformy jest powszechne powołanie do świętości, które dla osiągnięcia tego celu przynagła do świętości kapłanów, od których zależy w wielkiej mierze świętość wiernych. Znany jest jego wpływ na francuską szkołę kapłańską – kardynała Bérulle, świętego Wincentego a Paulo, świętego proboszcza z Ars, świętego Franciszka Salezego, świętego Antoniego Maríi Clareta, świętego Jana Bosco etc. A poprzez nich wszystkich na dzieje duchowości katolickiej. Święty Jan z Ávila jest niewątpliwie klasykiem duchowości katolickiej.

Święty Jan z Ávila urodził się w Almodóvar del Campo (Ciudad Real) 6 stycznia 1499 lub 1500 roku, a zmarł w Montilla (Kordoba) 10 maja 1569 roku. Siedemdziesiąt lat dobrze spoży-

kowanych w życiu całkowicie oddanym Ewangelii. Jako młodzieniec studiował prawo w Salamance, a następnie filozofię i teologię w Alcalá. Wyświęcony został na kapłana w Alcalá w 1526 roku z pragnieniem wyruszenia na ewangelizację do Ameryki, jednak arcybiskup Sewilli zatrzymał go i w ten sposób stał się on apostołem Andaluzji. W 1533 roku przez cały rok znosił więzienie Inkwizycji, do którego przywiodła go zazdrość duchownych, a z którego wyszedł uniewinniony i bez oskarżeń. „Można się tutaj w jeden dzień lepiej nauczyć misterium Chrystusa niż ze wszystkich ksiąg świata”, powiedział, wychodząc z więzienia. Upodobniony do Chrystusa Ukrzyżowanego nie miał już żadnych innych zajęć nad głoszenie z żarem mocy odkupieńczego krzyża Chrystusa.

Około roku 1533 przybywa do Kordoby, gdzie zostanie inkardynowany jako *clericus cordubensis* aż do swej śmierci. Stąd przenosi się do Granady (1536-1539), gdzie podczas jego kazania w Ávila nawraca się święty Jan Boży i gdzie zaczynają nazywać go „Mistrzem”. Nawrócenie świętego Franciszka Borgiasza ma miejsce pod uważnym spojrzeniem świętego Jana z Ávila. Przemierzył drogi Andaluzji i Estremadury, głosząc kazania i misje ludowe. Troszczył się o chrześcijańskie nauczanie dzieci, o kolegia, które formowały by nastolatków i młodzieńców (ponad 30 kolegiów), aż po założenie uniwersytetu w Baezie (1542). Pisał do Soboru Trydenckiego i na synody w Toledo i w Kordobie, zachęcając do reformy Kościoła. Był doradcą osób każdego stanu i pozycji społecznej, szlachty i plebejuszy, ludzi wykształconych i wieśniaków, mniszek klauzurowych i rządzących. Nade wszystko kapłanów, którzy znaleźli się w kręgu jego wpływów, uznając go za swego ojca i mistrza. „Gdyby zagubione zostało Pismo Święte, mielibyśmy Jana z Ávila, który zna je na pamięć i przyjęlibyśmy go jak Arkę Przymierza, powiedział święty Ignacy Loyola.

Na ostatnich siedemnaście lat swego życia Jan z Ávila osiedlił się w Montilla, tam przyjmuje wizyty, pisze listy i traktaty duchowe, które czynią z niego doktora Kościoła. Znacząco wpły-

nał na świętego Franciszka Borgiasza, doradzając mu w sprawach osobistych i odnośnie Towarzystwa Jezusowego, na świętą Teresę od Jezusa, której drogę duchową potwierdził, na świętego Jana Bożego, któremu udzielał duchowej pomocy oraz rad odnośnie powstania Zakonu Szpitalnego. Korespondował ze świętym Ignacym Loyolą, który pragnął jego wstąpienia do Towarzystwa Jezusowego. Brat Ludwik z Grandy, jego ukochany uczeń i pierwszy biograf, rozpowszechnił jego przykład i nauczanie. I miał również wpływ na wiele innych osobistości tamtej epoki.

Cały zastęp świętych nauczył się świętości od tego mistrza świętych. Dzisiaj nadal jest on wzorem ewangelizacji na nasze czasy, zakorzenionym w Chrystusie, w pełnej komunii eklezjalnej pijącym i przekazującym zdrową doktrynę, która tryska z Pisma Świętego, Tradycji i Nauczania (Magisterium), płonącym żarem apostołskim, aby doprowadzić dusze do Chrystusa, rozmiłowanym w Kościele, do którego reformy przyczynił się od wewnątrz i poprzez świętość życia.

Leon XIII beatyfikował go w 1894 roku, Pius XII ogłosił go patronem hiszpańskiego duchowieństwa diecezjalnego w 1946 roku, Paweł VI kanonizował w 1970 roku, a Benedykt XVII ogłosił doktorem Kościoła w 2012 roku.

Pisma do kapłanów powstały jako wybór z jego dzieł poświęconych kapłanom. Podczas wizyty Jego Ekscelencji Damiana Bryła, biskupa pomocniczego w Poznaniu, na Konferencji Plenarnej Episkopatu Hiszpanii w 2015 roku, zasugerowałem to tłumaczenie, które on powierzył wydawnictwu *Flos Carmeli* w Poznaniu. Karmelitanki Bose w Tarnowie podjęły trud tłumaczenia, dzięki któremu czytelnicy języka polskiego, a zwłaszcza seminarzyści i kapłani, będą mogli mieć w swym zasięgu wybór dzieł mistrza świętych, świętego Jana z Ávila.

Do wydania polskiego dołączono List 58, który prawdopodobnie został napisany w więzieniu. Załącznik zawiera ponadto Bullę

kanonizacyjną Pawła VI (1970) i List Apostolski Benedykta XVI (2012), ogłaszający Świętego doktorem Kościoła.

Należy podkreślić, że *Traktat o Miłości Bożej*, który zamieszczony został w tym wydaniu, a także inne pisma świętego Jana z Ávila stanowią preludium kultu i nabożeństwa do Najświętszego Serca Jezusa i Miłości miłosiernej, z którego źródeł czerpały Maria Teresa de Desandais (1876-1943), francuska mniszka z klasztoru Wizytek w Dreux, i święta Faustyna Kowalska (1905-1938), zakonnica Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia¹.

Dziękuję o. Wojciechowi Ciakowi OCD, dyrektorowi wydawnictwa *Flos Carmeli*, za uwagę poświęconą tej pracy, którą z takim staraniem wykonały Karmelitanki Bose z Tarnowa. Święty Jan z Ávila nie zawiedzie polskich czytelników, zwłaszcza kapłanów i seminarzystów.

† DEMETRIO FERNÁNDEZ GONZÁLEZ,
BISKUP KORDOBY

¹ S. LÓPEZ SANTIDRIÁN, *Tres hitos en el Movimiento de la „Divina Misericordia”: Santa Faustina Kowalska, M^a Teresa Desandais y San Juan de Ávila*, Wykład inauguracyjny roku 2016-2017 na wydziale Teologii Północnej Hiszpanii, Burgos 2016.

Systematyczne wykłady
o kapłaństwie

Wprowadzenie

Wiele pism Jana z Ávila porusza temat kapłaństwa. Praktycznie w całej jego twórczości literackiej uwidoczniiony jest ideał kapłaństwa. Jednak istnieją dwa traktaty, które w sposób systematyczny przedstawiają jego myśl odnośnie kapłaństwa: *Traktat o miłości Bożej* i *Traktat o kapłaństwie*. Do owych traktatów należałoby dodać konferencje głoszone do kapłanów, homilie o kapłaństwie i listy dotyczące kapłaństwa; omówimy je w oddzielnych rozdziałach. W tym wstępie wspomnimy jednak znaczące wypowiedzi pochodzących z *Audi filia* oraz z komentarza do pierwszego listu świętego Jana.

Traktat o miłości Bożej wielu autorów uważa za rodzaj kazania. Wystarczy pobieżne przeczytanie krótkich fragmentów, aby dostrzec jego usystematyzowanie i zakwalifikować go do traktatów o Misterium Chrystusa (głęboko przeżywanym przez Jana z Ávila). Jest to krótka chrystologia, jasna i głęboka. Perła hiszpańskiej literatury teologicznej. Umieściliśmy ów traktat tutaj, ponieważ jest prawdziwym objaśnieniem misterium Chrystusa Kapłana. Rozwija się w linii teologicznej, dynamicznej i egzystencjalnej: spojrzenie Chrystusa na Ojca (Bóg Miłość) i następujące po nim spojrzenie Chrystusa na ludzi, aby ich zbawić. Francuska szkoła duchowości kapłańskiej (XVII w.) mówi o spojrzeniach Chrystusa. Jan z Ávila już wcześniej kierował na nie wzrok, wyjaśniając misterium Wcielenia (perspektywa kapłaństwa Chrystusa): „Zawsze spoglądajcie na siebie, Ojciec i Synu, patrzcie na siebie zawsze, nieustannie, ponieważ w ten sposób dokonuje się moje zbawienie”. Godnym podkreślenia jest również niezrównany fragment o „szaleństwie krzyża”: „O, krzyżu! Zrób mi miejsce!”...

Na owym doświadczaniu uczuć kapłańskich Chrystusa ukształtowała się szkoła kapłańska ustanowiona przez jego uczniów. Tam rozpoczęła się cała reforma kapłańska, na której oparła się reforma

Kościola: „Stan kapłański, który podejmuje się ze względu na cele ustanowione przez Chrystusa Najwyższego Kapłana” (*Vida*, fol. 209v). W rozdziale 87 *Audi filia* Święty przedstawia temat Chrystusa Kapłana, jako fundamentalny dla duchowości chrześcijańskiej: „Ów wielki kapłan nie miał czego ofiarować za grzechy świata, prócz siebie samego, czyniąc Hostią tego, który jest kapłanem i ofiarując samego siebie, czystego, aby oczyścić nieczystych... zostaliśmy przyniesieni, obmyci, uświęceni i uczynieni godnymi tego, by być ofiarowanymi Bogu” (kontynuuje wypowiedź o „spojrzeniach”); ... „Abyśmy zrozumieli, iż z owych oczu Boga spoglądających na oblicze Chrystusa... wyszedł ogień Ducha Świętego, który zapalił dary ofiarowane przez tego Wielkiego Pasterza i Arcykapłana swemu Ojcu, którymi byli jego uczniowie, wówczas żyjący i mający nadejść...”. „Jesteśmy przez tegoż Pasterza niesieni w Jego ramionach, a dlatego, że On nas niesie, patrzy na nas Pan, sprawiając, że i my na Niego patrzymy”.

Traktat o kapłaństwie wydaje się być jakby uporządkowanym i obszernym schematem z którego miało się czerpać tematy do konferencji czy kazań na temat kapłaństwa. Te same myśli znajdujemy w dwu konferencjach głoszonych duchownym w Kordobie w 1563 roku. Traktat został napisany przez Jana z Ávila w celu wprowadzenia w życie poruszanych w nim myśli. Jest to dzieło napisane podczas jego oddalenia się do Montilla. Nie miało ono formy kazania, lecz przeznaczone zostało do spokojnego studium. Autor przemawiał mając zwykle przed sobą cytaty z Pisma Świętego. Traktat o którym mowa wydaje się być napisanym przy okazji rozmów, jakie miały mieć miejsce z duchownymi z Kordoby podczas Synodu w 1563 roku.

Traktat dotarł do naszych czasów niekompletny, tekst kończy się w chwili, gdy Święty podejmuje temat wygłaszania kazań. Myśl centralna fragmentu, który posiadamy obraca się wokół natury stanu kapłańskiego i świętości, jakiej on wymaga. Kapłan jest pośrednikiem między Bogiem a ludźmi (podczas mo-

dlitwy, zobowiązany do troski o chwałę Bożą i o problemy ludzi), jest sługą Eucharystii. Jan z Ávila krótko wspomina o podziwiew, jaki święci żywili do kapłaństwa oraz mówi o ówczesnych nadużyciach w praktyce posługi kapłańskiej. Przechodzi następnie do aspektów bardziej duszpasterskich: proboszczów, spowiedników, kaznodziei. Traktat jest streszczeniem teologii patrystycznej dotyczącej kapłaństwa.

Nie możemy się powstrzymać od przepisania w tym wstępie jednego z tekstów Jana z Ávila stanowiącego podsumowanie całego tematu kapłańskiego (Chrystus, słudzy, wierni); jest to komentarz do listu świętego Jana (1 J 2,22):

Chrystus był kapłanem i ofiarą. On był tym, który ofiarował i który był ofiarowany – jak mówi święty Paweł (Hbr 8,14) – jak Abel złożył Bogu ofiarę, tak również Chrystus siebie ofiarował, Baranka bez skazy, i zadowolił tym swego Ojca [...] Jezus Chrystus chciał dać udział kapłanom, aby zewnątrz mogli składać ofiarę i chrześcijanom, czyniąc ich kapłanami w duchu. Cóż chcecie powiedzieć? Że jak kapłan wyświęcony przez Kościół może składać ofiarę z Boga na tym ołtarzu, tak też każdy chrześcijanin ma moc, aby na ołtarzu swego serca Bogu składać ofiarę.

TRAKTAT O MIŁOŚCI BOŻEJ

(Bibl. Nac. Madrid, ms. 868 f. 58r-76v; ms. 3620 f. 96r-99v;
ms. 7874 f. 24v-36r; Oña, Arch. Loyola, est. 8 plút. 4 n. 55bis
f. 139r-145r; Barcelona, Bibl. Univ., ms. 1068 f. 173r-v;
Madrid, Curia Toledo S.I., ms. 392 f. 621-648;
Toledo, ed. 1596, vol. 1, p. 19-44)

[BÓG KOCHA NAS JAK OJCIEC, MATKA I OBLUBIENIEC]

1. Przyczyną, która najbardziej porusza serce do miłości ku Bogu jest głębokie rozważanie miłości, jaką On ma ku nam, a wraz z Nim Jego błogosławiony Syn, Nasz Pan. Owo rozważanie porusza bardziej serce ku miłości, aniżeli otrzymywane dobrodziejstwa; ponieważ ten, kto czyni dobrodziejstwa drugiemu, daje mu coś, co posiada, a ten, kto kocha, daje siebie samego ze wszystkim, co posiada, tak iż już nic więcej dać nie może.

Zatem spójrzmy teraz, Panie, czy Ty nas kochasz, a jeśli rzeczywiście nas kochasz, to jak wielka jest miłość, jaką masz ku nam. Rodzice bardzo kochają swoje dzieci, ale czy może i Ty kochasz nas jak ojciec? Nie weszliśmy do łona Twego serca, mój Boże, aby móc to ujrzeć, jednak Twój Jednorodzony Syn, który zstąpił z owego łona, dał nam tego dowody (por. J 1,1-18), i polecił nam, byśmy Cię zwali Ojcem (por. Mt 6,9) z powodu wielkiej miłości, jaką nas darzysz; a ponadto powiedział nam, byśmy *nikogo innego na ziemi nie nazywali ojcem, ponieważ tylko Ty jesteś naszym Ojcem* (por. Mt 23,9). Bo skoro tylko Ty jesteś dobry, z powodu wzniosłości Twej najwyższej dobroci, dlatego też tylko Ty jesteś Ojcem, i to w taki sposób nim jesteś i takie dzieła spełniasz, iż w porównaniu z Twym ojcowskim wnętrzem, nie ma nikogo, kto mógłby tak siebie nazywać.

Dobrze wiedział o tym Twój prorok, kiedy mówił: *Choćby mnie opuścili ojciec mój i matka, to jednak Pan mnie przygarnie*

(Ps 27,10). Ty sam zechciałeś porównać się z rodzicami, mówiąc przez Izajasza: *Czy może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie. Oto wyrzyłem cię na obu dłoniach, twe mury są ustawicznie przede Mną* (Iz 49,15-16). A ponieważ spośród ptaków orzeł słynie najbardziej ze swej miłości ku dzieciom, to z jego miłością zechciałeś porównać wielkość swej miłości: *Jak orzeł nad pisklętami swoimi krąży, rozwija swe skrzydła i bierze je, na sobie samym je nosi* (Pwt 32,11). A odnośnie tej miłości, jaka jest między oblubieńcem i oblubienicą, a której się mówi: *Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem* (Rdz 2,24) przewyższa ją bardziej Twoja miłość, zgodnie z tym, co mówisz przez Jeremiasza: *Jeżeli mąż porzuci swą żonę, a ona odejdzie od niego i poślubi innego męża, czy może on jeszcze do niej wrócić?... A ty, coś z wielu przyjaciółmi cudzołożyła, masz wrócić do Mnie? ... wszakże wróc się do mnie, mówi Pan, a ja ciebie przyjmę* (Jr 3,1-2).

[DOWODY JEGO MIŁOŚCI]

2. A jeśli nadal nie wierzysz w tę miłość, spójrz na wszystkie dobrodziejstwa, jakie Bóg zdziałał dla ciebie, ponieważ wszystkie one są dowodami i świadectwem Jego miłości. Rozważ ich wielką liczbę, a zobaczysz, iż wszystko, co jest na niebie i na ziemi, i wszystkie twe kości i uczucia, jakie są w twym ciele, wszystkie godziny i chwile twego życia, wszystko to jest dobrodziejstwem Bożym. Spójrz także, jak wiele dobrych natchnień otrzymałeś i ile dobra w tym życiu przyjąłeś, z ilu niebezpieczeństw w tym życiu zostałeś wyzwolony i w ile chorób i katastrof mógłbyś wpaść, gdyby On ciebie nie wyzwolił, to wszystko są znaki i dowody miłości. Nawet same bicze i zmartwienia, które Ci posyła są dowodami miłości, ponieważ są przejawem miłości ojcowskiej, która karci każdego, kogo przyjmuje za syna (Hbr 12,6), aby go

poprawić, przebudzić i oczyścić, i zachować go we wszelkim dobru. W końcu spójrz na cały ten świat, który uczynił dla ciebie wyłącznie z miłości, także świat cały i wszystkie rzeczy, jakie tylko w nim są, stanowią znaki miłości, głoszą miłość i przesyłają ci miłość.

3. A jeśli nawet na wszystkie te rzeczy pozostajesz głuchy, nie byłoby czymś słusznym, byś był takim na słowa, którymi przemawia do ciebie Bóg w Ewangelii, mówiąc: *Tak Bóg umiłował świat, że dał swojego Syna Jedynego, aby każdy kto w Niego wierzy nie zginął, ale miał życie wieczne* (J 3,16). To wszystko są dowody miłości, a ten ostatni, bardziej niż każdy inny, jak o tym pisze umiłowany uczeń i miłośnik Boga, Ewangelista święty Jan, mówiąc: *W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu* (1 J 4,9). To dobrodziejstwo, wraz z innymi, jest dowodem wielkiej miłości, jaką Bóg ma ku nam, jakby iskrami, które wychodzą z owego płonącego ognia miłości. O ileż większym musi być ów ogień ukryty, skoro iskry, które z niego wychodzą, są tak wielkie? Och, miłości wielka, och, miłości łaskawa, godna tego, by wynagrodzić ją miłością! Daj nam, Panie, odczuć wraz ze wszystkim świętymi wysokość, głębię, wielkość i długość owej miłości (por. Ef 3,18), aby nasze serce zostało ze wszystkich stron zranione i zdobyte przez ową miłość.

[FUNDAMENT MIŁOŚCI CHRYSTUSA:
HOJNOŚĆ BOGA WOBEC CHRYSTUSA]

4. Spójrzmy teraz, jak wielka jest miłość, jaką miał do nas ów Syn, którego nam dałeś. Żaden język nie zdoła tego wypowiedzieć, ponieważ nawet święty Paweł mówi: *miłość Chrystusa przewyższa wszelką wiedzę* i doświadczenie (Ef 3,19), nawet języki anielskie, ponieważ oni wszyscy nie ogarną jej wielkości. Stąd, jakież człowiek zdoła ją wyjaśnić, jeśli aniołowie nie potrafią jej poznać?

Niektórzy ignoranci i ludzie nieokrzescani nie zdają sobie nawet sprawy z tej miłości, ponieważ ich miłość rodzi się z doskonałości rzeczy umiłowanej (gdyż przedmiotem miłości jest doskonałość i dobroć rzeczy). Człowiek, jako stworzenie tak niskie i niedoskonałe według ciała i według duszy, jest naczyniem nieprawości, a jakąż miłość może mieć stworzenie tak nędzne? Ludzie ci zazwyczaj rozumują w ten sposób: skoro ów Boski Miłośnik nie jest ślepy, ani nie kieruje się namiętnością i nie jest kapryśny, jakże więc może miłować rzecz, która jest tak nędzna i odpychająca?

Jednak nie tą miarą powinniśmy mierzyć ową miłość, ponieważ miłość Chrystusa nie rodzi się z doskonałości, która jest w nas, lecz z tego, co On posiada, to znaczy ze spojrzenia na Odwiecznego Ojca.

Ze względu na to (sięgając w tej kwestii do samych jej początków) trzeba rozważyć nieoszacowaną wielkość łask, które poprzez Najświętszą Trójkę zostały udzielone owemu Najświętszemu Człowieczeństwu Chrystusa w chwili Jego poczęcia (por. Kol 2,3.9). Ponieważ zostały Jemu wówczas dane trzy łaski tak wielkie, iż każda z nich na swój sposób jest nieskończona. Mianowicie: łaska Boskiego zjednoczenia, łaska ogólna, którą otrzymał jako Głowa całego Kościoła, i łaska szczegółowa, istotna Jego duszy.

a) Po pierwsze otrzymało owo Najświętsze Człowieczeństwo Boski byt, poprzez złączenie i zjednoczenie z Boską Osobą; w ten sposób, że temu człowieczeństwu dano Boże istnienie tak, iż możemy powiedzieć w całej prawdzie, że ów człowiek jest Bogiem, Synem Bożym, i powinien być adorowany w niebie i na ziemi jako Syn Boży. A ponieważ sam Bóg jest nieogarniony, dlatego również ta łaska jest nieskończona, ze względu na dar, który w niej się otrzymuje, ponieważ darem tym jest Bóg, a także ze względu na sposób, w jaki się daje, a którym jest całkowite złączenie, ponieważ otrzymuje się go na drodze zjednoczenia osobowego.

b) Ponadto łaskę tę otrzymał Nowy Człowiek, który został Ojcem wszystkich i Głową wszystkich ludzi, aby na nich wszystkich,

ponieważ w sposób duchowy jest ich Głową, oddziaływała Jego moc (por. Kol 1,18; 2,9). W ten sposób, że On jako Bóg jest równy Odwiecznemu Ojcu, a jako człowiek jest Głową wszystkich ludzi i zgodnie z tym Jego panowaniem, Bóg dał mu łaskę nieskończoną, aby z Niego, jako ze źródła łaski i z morza świętości, przyjmowali ją wszyscy ludzie (por. J 1,16). I nazywa się Go Świętym wszystkich świętych, nie tylko dlatego, że jest największym ze wszystkich świętych, ale też i dlatego, że jest uświęcicielem wszystkich i – można by powiedzieć – pigmentem świętości, z którego mają otrzymywać barwę i blask wszyscy, którzy mają być świętymi. Ta łaska również jest nieskończona, ponieważ przeznaczona została dla każdego pokolenia ludzi, którego liczby nie można określić, a z Jego strony może ona pomnażać się w nieskończoność i wszyscy, którzy w niej wzrastają, czerpią z zasług i łaski zawartej w błogosławionej duszy Chrystusa.

c) W końcu otrzymał On inną łaskę szczególną dla świętości i doskonałości życia, którą również można nazwać nieskończoną, ponieważ zawiera to wszystko, co przynależy do istoty i stanu łaski, tak iż niczego Mu nie brakuje i nic już do tego nie można dodać.

d) Ponadto otrzymał wówczas wszystkie łaski *gratis datas* dla czynienia cudów i dziwów, ile tylko pragnie, a wszystkie otrzymał w najwyższym stopniu i najwyższej doskonałości. Ponieważ jest to ów piękny kwiat, na którym spoczęła biała Gołębica Ducha Świętego i rozpościerając skrzydła okryła Go i ogarnęła Go całkowicie wszelką cnotą i łaską. Oto jest owo *naczynie wybrane* (por. Iz 11,1-2; Dz 9,15), na które wylała się rzeka wszelkich łask ze wszystkimi ich odnogami i przypływami, tak iż nie ma żadnej kropli, która by w Niego nie weszła (por. J 1,14). Tutaj uczynił Bóg wszystko, co mógł uczynić i dał wszystko, co mógł dać, ponieważ doszedł do kresu swej potęgi i łaski, dając wszystko, co możliwe, owej przeszczęśliwej duszy w chwili jej stworzenia.

A nade wszystko w tej samej chwili otrzymała owa dusza istotę Bożą i jasne poznanie majestatu i chwały Słowa z którym została

złączona; a w ten sposób została wypełniona błogosławieństwem i obdarzona wszelką istotną chwałą, jaką posiada Syn zasiadający po prawicy Boga Ojca (por. Dz 5,31).

[NASZE PRZEZNACZENIE W CHRYSZTUSIE]

Jeśli wprawia cię w podziw ów dar tak wielki, wiedz, iż wraz z nim łączy się inna cudowna okoliczność, gdyż został ofiarowany z czystej łaski, przed wszelką zasługą, zanim owa błogosławiona dusza mogła uczynić jakiegokolwiek dzieło zasługujące, przez które mogłaby stać się godną otrzymania go. Wszystko to stało się równocześnie: stworzenie i obdarowanie jej owymi łaskami, jedynie w tym celu, ponieważ Pan chciał w ten sposób z całą hojnością wyciągnąć i otworzyć swe ręce, i zwiększyć w ten sposób swą łaskę. Dlatego nazywa święty Augustyn Jezusa Chrystusa *wzorem i probierzem łaski*¹, gdyż tak jak wielcy pisarze i malarze zwykli mieć w swych pracowniach wzorcowe dzieła, które pozwalają poznać ich zdolności, w które wkładają całą swą wiedzę i moce ducha, aby każdy wiedział, co potrafią osiągnąć, tak również owa dobroć, hojność i wspaniałość nieskończona Boga postanowiła stworzyć nowe stworzenie i wykorzystać do tego całą swą wspaniałość i hojność, aby poprzez to dzieło niebo i ziemia poznały jego wielkość. Król Aswerus urządził wspaniałą ucztę, aby wszystkie królestwa ujrzały wielkość jego bogactwa i przepych (Est 1,2). Król Niebios urządził inną ucztę owemu świętemu Człowieczeństwu, które poślubił, aby wszystkie stworzenia niebieskie i ziemskie poznały przez to wielkość Jego bogactwa, dobroci i szczodrości Bożej, która się nad nimi rozciągnęła.

¹ Św. Augustyn, *De Praedest. Sanctorum*, 15,30; ML 44,981; *De Dono perseverantiae*, 24,67; ML 45,1033.